



Przemysław Słowiński

W okowach niewoli. Polscy oficerowie w Oflagu II C Woldenberg podczas II wojny światowej

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim
Gorzów Wielkopolski 2021, 368 s.

Książka Przemysława Słowińskiego *W okowach niewoli. Polscy oficerowie w Oflagu II C Woldenberg podczas II wojny światowej*, wydana przez Akademię im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim w 2021 r., prezentuje ważny i istotny temat dotyczący niewoli niemieckiej żołnierzy Wojska Polskiego w tytułowym obozie podczas II wojny światowej.

Przemysław Słowiński jest historykiem, znawcą problematyki jenieckiej zwłaszcza losów oficerów polskich w obozach Wehrmachtu, o dużym dorobku publikacyjnym. Jako nauczyciel akademicki Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, członek Stowarzyszenia Woldenberczyków i Polskiego Towarzystwa Historycznego, mieszkający w niedalekiej odległości od Dobięgniewa, miejscowości, w której w czasie ostatniej wojny zlokalizowany został obóz dla polskich oficerów – Oflag II C Woldenberg, siłą rzeczy podjął badania losów polskich żołnierzy – jeńców wojennych tegoż obozu. W miejscu, gdzie w latach II wojny światowej istniał, znajduje się dziś Muzeum Woldenberczyków, ważne miejsce pamięci narodowej i ochrony dziedzictwa kulturowego.

W obozach Wehrmachtu, podlegających Naczelnemu Dowództwu Wehrmachtu (*Oberkommando der Wehrmacht*) przetrzymywanych było w latach 1939–1945 ok. 18–20 tys. polskich oficerów i ich ordynansów. Byli to oficerowie wzięci do niewoli w czasie walk września i października 1939 r. oraz walczący w powstaniu warszawskim 1944 r. W pierwszych latach niewoli, do końca 1942 r. przetrzymywani byli w kilkudziesięciu, a pod koniec niewoli w czterech obozach oficerskich – oflagach (oflag – *Offizierslager*), znajdujących się w Niemczech i na obszarach wcielonych do III Rzeszy. Pod koniec niewoli najliczniejszymi liczebnie dla oficerów Wojska Polskiego były oflagi: Oflag II C Woldenberg – 7 tys., Oflag VII A Murnau – 5 tys., Oflag II D Gross Born – ok. 5 tys. (do stycznia 1944 r. 2,5 tys.), Oflag VI B Dössel

– 2,5 tys. oficerów¹. Oflag Woldenberg był więc największym skupiskiem jeńców polskich oficerów.

Autor recenzowanej książki zdecydował się na podjęcie ciągle aktualnej i obecnej w przestrzeni publicznej kwestii niewoli polskich oficerów w czasie II wojny światowej, podsumowując w badaniach ponad 75-letni okres obecności problematyki jenieckiej, w czasach PRL oraz w realiach suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej. Efektem podjętej pracy jest obszerna monografia Oflagu II C Woldenberg, wskazująca na możliwości i różnice w wynikach badań naukowych, często uwarunkowanych przyczynami pozanaukowymi, tj. ograniczonymi możliwościami korzystania z dostępnych wówczas dokumentów i archiwaliów oraz ingerencji cenzury, dotarcia do nowych źródeł i materiałów, a także pełnego i nieskrępowanego prezentowania nowych ustaleń badawczych. W wyniku przemian demokratycznych w Polsce w ostatniej dekadzie XX w. znacząco zwiększyła się możliwość dotarcia do archiwów polskich i zagranicznych oraz instytucji publicznych i osób prywatnych, korzystania z materiałów źródłowych z zakresu problematyki jenieckiej. Autor wykorzystał te możliwości, napisał pełną, dogłębną monografię obozu, opartą o nowe źródła i materiały oraz zweryfikowany stan badań podjętej problematyki.

Celem pracy badawczej, jaki wyznaczył sobie autor tegoż opracowania, jest ukazanie jenieckich losów polskich oficerów w oflagu Woldenberg i wytworzonej przez nich spuścizny zarówno w czasie pobytu w niewoli, jak i po jej zakończeniu, aż po czasy współczesne. Założeniem badawczym autora było ukazanie oficerów-jeńców w obozowej egzystencji, ich działań mających na celu przetrwanie niewoli, zachowanie zdolności bojowej, a gdy nadarzy się taka możliwość podjęcia walki zbrojnej, a także po zakończeniu niewoli – ich powrotu do kraju. Za najważniejszy uznał w swojej pracy czynnik ludzki, stąd też spotykamy w niej setki nazwisk wojskowych wyższych rangą, zabiegających o możliwie znośne życie w niewoli, mierzenie się z własnymi słabościami, ćwiczenie hartu ducha. Zamierzali oni utrzymać wysokie morale żołnierzy, uzyskać to przez organizowanie różnych form działalności oświatowej, kulturalnej, prowadzenie obozowej konspiracji oraz organizowanie ucieczek w celu podjęcia walki z wrogiem. Ukazując losy poszczególnych jeńców, autor wyprowadzał wnioski odnoszące się do całej społeczności jenieckiej. Ważną kwestią, którą zawarł w pracy jest ukazanie życia i działalności byłych już jeńców – Woldenberczyków w nowej rzeczywistości ustrojowej Polski w okresie powojennym, w czasach PRL oraz po przełomie politycznym 1989 r. aż do początku XXI w.

Chronologiczno-problemowa konstrukcja pracy w pełni odpowiada zaplanowanym przez autora celom badawczym. Przyjęta kolejność rozdziałów jest logiczna i przejrzysta. Monografia składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów,

1 D. Kisielewicz, *Oficerowie polscy w niewoli niemieckiej w czasie II wojny światowej*, Opole 1998.

zakończenia, załączników, bibliografii, wykazu skrótów, wykazu tabel, wykazu ilustracji i schematów, indeksu nazwisk. We wstępie autor określił przyjęte założenia badawcze, konstrukcję pracy, metody i techniki badawcze, omówił pozyskane i wykorzystane w pracy źródła oraz szeroko scharakteryzował stan badań z zakresu problematyki jenieckiej.

Autor zastosował w monografii historyczno-wojskową metodę badawczą, która prowadzi do ustalenia faktów i zjawisk historycznych w określonym przedziale czasowym odnoszącym się do historii wojskowości zajmującej się historią wojska, myśli wojskowej i konfliktów zbrojnych – ich przyczyn, przebiegu i skutków, w tym niewoli żołnierzy. Posłużył się również metodami: analityczno-syntetyczną, geograficzną (w której potrzebna jest wiedza geograficzna podczas ustalania lokalizacji obozów jenieckich), biograficzną, statystyczną i leksykalną. W dziewięciu rozdziałach pracy przedstawił, strukturę organizacyjną, funkcjonowanie obozów jenieckich na obszarze II Okręgu Wojskowego Wehrmachtu, powstanie i organizację Oflagu II C Woldenberg oraz międzynarodowe uregulowania prawne o ochronie jeńców wojennych. W następnych rozdziałach określił stan liczebny oficerów-jeńców ich strukturę społeczną i zawodową oraz funkcjonowanie samorządu jenieckiego gwarantowanego zapisami konwencji genewskiej o traktowaniu jeńców wojennych podpisana w Genewie 27 lipca 1929 r. W kolejnych rozdziałach ukazał życie obozowe jeńców – ich warunki bytowania, formy aktywności w codziennym życiu (organizację wewnętrznej poczty obozowej, obozowych usług i tworzenia „spółek żywnościowych” dla zmniejszenia głodu, wymiany i handlu). Omówił stan zdrowotny i psychiczny jeńców, ich życie religijne, formy aktywności sportowej (w tym zorganizowanie obozowych igrzysk olimpijskich w 1944 r.). Wiele miejsca poświęcił ukazaniu działalności oświatowej, aktywności kulturalnej i twórczości artystycznej jeńców, które rozwijały się w tym oflagu w o wiele większym zakresie, niż w innych, gdyż najwięcej było tu oficerów rezerwy, dysponujących wyższym wykształceniem humanistycznym (w tym pedagogicznym). Przekładało się to na imponujący rozwój różnorodnych form kształcenia na poziomie szkół średnich i wyższych. To w oflagu Woldenberg funkcjonował tzw. woldenberski uniwersytet, utworzony przez wybitnego polskiego archeologa i historyka sztuki prof. Kazimierza Michałowskiego. Działy także teatry obozowe, rozwijało się życie muzyczne, literackie, sztuki plastyczne, kwitła twórczość artystyczna.

W kolejnych rozdziałach przedstawił P. Słowiński traktowanie oficerów przez niemiecką załogę obozową, przytoczył liczne przykłady łamania uregulowań prawnych o ochronie jeńców, ich szykanowanie (nieuzasadnione karanie, znieważanie, ostrzeliwanie), zmuszanie do przyjmowania volkslisty, przesyłanie do obozów koncentracyjnych, próby wykorzystywania oficerów jako siły roboczej. Szczegółowo opisał represje jakie stosowano wobec polskich oficerów żydowskiego pochodzenia, dokonując segregacji rasowej, przez stworzenie dla nich obozowego getta.

Autor w rozdziale dotyczącym funkcjonowania jenieckiej konspiracji obozowej, omówił jej strukturę, cele i zadania. Opisał organizację nasłuchu radiowego, utrzymywanie łączności z ośrodkami konspiracyjnymi w kraju i na emigracji, szkolenia wojskowe oraz jenieckie ucieczki z obozu w celu podjęcia walki z wrogiem. Wiele nowych ustaleń przeprowadził w kwestii dyskursu politycznego, jaki prowadzili w obozie oficerowie, tworząc ugrupowania polityczne, które były zakazane zarówno przez niemieckie władze obozowe, jak i przez polski samorząd jeniecki, przestrzegający zasady apolityczności Wojska Polskiego. Niemniej jednak oficerowie tworzyli nieformalne, zakonspirowane grupy, które formułowały i prezentowały odpowiednie poglądy polityczne. Autor podkreślił, że w oflagu Woldenberg funkcjonowały nie tylko lewicowe ugrupowania polityczne nawiązujące do przedwojennej PPS, KPP, a później PPR (co szczególnie eksponowane było w literaturze jenieckiej z lat osiemdziesiątych), lecz istniały grupy konserwatywne, legionowo-sanacyjne, zwolennicy ruchu ludowego i endecji.

W ostatnim rozdziale autor opisał marsz ewakuacyjny jeńców w głąb Niemiec, zarządzony przez niemieckie władze wojskowe w styczniu 1945 r. w obliczu nacierającej Armii Czerwonej. Opisał ich przeżycia związane z ewakuacją na północno-zachodnie obszary Niemiec w czasie długiego, trwającego 96 dni marszu, i ponownym osadzeniu w obozach, z których uwolnieni zostali pod koniec kwietnia 1945 r. przez wojska alianckie. Przedstawił także ich trudne i rozciągnięte w czasie powroty do domów lub podjęcie decyzji o pozostaniu na obczyźnie. Szczegółowo przedstawił również organizację środowiska jenieckiego Woldenberczyków po zakończeniu niewoli i ich działania mające na celu zachowanie pamięci o polskich oficerach więzionych w czasie wojny w Woldenbergu. Zwrócił uwagę na fakt przechodzenia po powrocie do kraju „oflagowców” (jak ich wówczas określały ówczesne władze wojskowe) przez procedurę filtracji, przeprowadzoną przez Informację Wojskową (kontrwywiad wojskowy) na podstawie instrukcji z lat 1944–1945 wydawanych przez Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego. Dla wielu skończyła się to odsunięciem od służby, oskarżaniem, że są wrogami Polski Ludowej i stanowią zagrożenie dla kraju, a niektórych oficerów sądzono i skazywano na kary więzienia, a nawet śmierci, jako podejrzanych o udział w konspiracji wojskowej o charakterze antypaństwowym.

Większość jeńców omawianego oflagu odnalazła się jednak w nowej rzeczywistości ustrojowej, brała aktywny udział w odbudowie kraju, pełniła ważne funkcje w administracji państwowej, gospodarce, oświacie i kulturze. Tworzyli oni struktury swego środowiska jenieckiego, powoływali do życia komisje i kluby. W Dobiegniewie wybudowali szkołę podstawową oraz pomnik ppor. Tadeusza Starca. Dzięki staraniom doprowadzili do utworzenia w 1987 r. Muzeum Woldenberczyków w Dobiegniewie. Opiekowali się grobami zmarłych współtowarzyszy niewoli, fundowali tablice pamiątkowe, gromadzili pamiątki, spisywali wspomnienia i relacje, organizowali kombatantckie zjazdy i spotkania. W roku 2001 powołali do życia

Stowarzyszenie Woldenberczyków, którego celem jest upowszechnianie wartości patriotyczno-wychowawczych, sprawowanie opieki nad pomnikami, cmentarzami, tablicami pamiątkowymi, szkołami, upowszechnianie wiedzy historycznej o II wojnie światowej. W roku 2017 stowarzyszenie opracowało i opublikowało popularne opracowanie zatytułowane. *Oflag II C Woldenberg – To brzmi jak tajemnica*, pod red. Wiesława Dembka, Dobiegniew 2017.

Przemysław Słowiński ukazał w swej monografii niewolę oficerów w szerszym kontekście, nie tylko w Oflagu II C, ale także wcześniejszego ich pobytów w innych obozach oficerskich znajdujących się w III Rzeszy, skąd zostali przewiezieni do Woldenbergu. Przedstawił funkcjonowanie stalagów i oflagów na obszarze II Okręgu Wojskowego Wehrmachtu. Mocną stroną pracy jest obszerne przedstawienie przez autora organizacji niemieckiego systemu jenieckiego oraz sporządzenie wykazu niemieckiej załogi obozowej. W tym miejscu należy także docenić poprawne zapisanie niemieckich nazw obozów, nazw miejscowości znajdujących się w głębi Niemiec oraz nazw na Pomorzu Zachodnim z czasów niemieckiego panowania i ich polskich tłumaczeń.

Wartość merytoryczna recenzowanej monografii ma swoje podstawy w bardzo dobrym wykorzystaniu źródeł i literatury przedmiotowej. Obszerna bibliografia, w oparciu o którą napisał pracę, obejmuje archiwalia pozyskane z zasobów archiwów krajowych i zagranicznych: Archiwum Muzeum Woldenberczyków w Dobiegniewie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych, archiwów Instytutu Pamięci Narodowej oddziałów w Warszawie, Szczecinie, Poznaniu, Archiwum Polskiego Czerwonego Krzyża, Archiwum Państwowe w Warszawie, Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Strzelcach Krajeńskich.

Z zagranicznych archiwów wykorzystał zasoby Bundesarchiv (Berlin Lichterfelde oraz Abteilung PA – dawne Deutsche Dienststelle). Zespoły źródeł z tych archiwów wymienia (informując o ich zawartości) w zestawieniu bibliograficznym Archiwalia. Są to: akty normatywne, dzienniki, kroniki, dokumenty, listy, druki, korespondencje, sprawozdania, karty personalne, fotografie, muzealia, i inne.

Warto również odnotować, że autor ukazał uaktualniony i zweryfikowany stan badań w zakresie omawianej tematyki. Szczegółowo scharakteryzował literaturę przedmiotu zarówno polską, jak i obcojęzyczną – prace zwarte i artykuły naukowe w czasopismach i zeszytach naukowych, wspomnienia, prasę oraz zasoby internetowe. Oceniał publikacje naukowe i wspomnieniowe, wskazując na to, że wiele dotychczasowych wydawnictw o oficerach Woldenbergu, nie miało charakteru naukowego, lecz wspomnieniowy, oparty na wiedzy zachowanej w pamięci byłych jeńców wojennych (spisanej po latach), i nierzadko subiektywnej ocenie wydarzeń, czasem nawet z pewnymi naleciałościami ideologicznymi. Brakowało w nich m.in. informacji o faktach, wydarzeniach i osobach z życia obozowego oficerów, np. o działalności Bratniej Pomocy Studenckiej czy kontrwywiadu wojskowego.

Zwrócił uwagę na fakt, że jedyna dotychczasowa monografia tego obozu, autorstwa Jana Olesika (*Oflag II C Woldenberg*), opublikowana w 1988 r., oceniana była przez badaczy i środowisko Woldenberczyków jako tendencyjna w przedstawieniu nurtów społeczno-politycznych w oflagu, wyolbrzymiająca rolę komunistów i organizacji lewicowych. Trzeba jednak wziąć pod uwagę czasy, w których była sporządzana. Ale jednocześnie autor zaznaczył, że przez wiele lat, mimo krytycznych opinii, była wskazywana jako ważne źródło informacji o tym obozie.

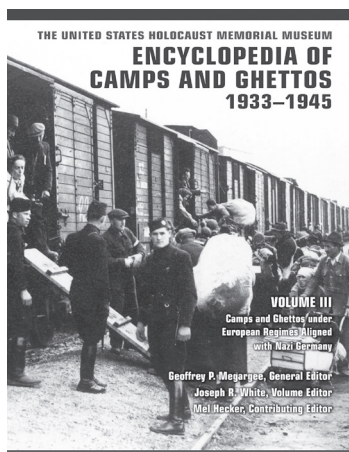
Autor sprawnie poruszał się w podjętej tematyce, szeroko wykorzystał dorobek badawczy środowisk historycznych, jak również innych pokrewnych nauk, np. socjologii, psychologii i nauk o polityce. Sprawność merytoryczna i językowa przełożyła się na to, że tekst jest dobrze przygotowany. Sposób narracji pracy należy ocenić jako dobry, język jest poprawny, komunikatywny. Jednak stylistyczne usterki oraz tzw. literówki (choć rzadko) zdarzają się. Dla przykładu: na stronie 163 (w przypisie jest zapis Colditz i VIII C Johannisbrunn), a na stronie 54 (i innych) jest zapis poprawny. Na stronie 9 jest poprawny zapis nazwiska Rezler-Wasielewska, ale w wykazie bibliograficznym jest zapis Rezler-Wasielewska (s. 34), i Wasielewska-Rezler (s. 348), jako autorki tego samego dzieła. Ze względu na przyjętą konstrukcję pracy czasem zdarzają się powtórzenia niektórych kwestii, co jest zrozumiałe, gdyż wiele prezentowanych faktów zamieszczonych w innym miejscu dotyczy odmiennego kontekstu, wymaga więc innych ujęć i interpretacji.

Walorem monografii jest przedstawienie w kilkunastu tabelach stanu liczebnego jeńców oflagu w poszczególnych latach, ich struktury społecznej i zawodowej, stopni wojskowych, rodzajów broni, stosunku do służby wojskowej, itp. Ujęcie statystyczne tych kwestii pozwala na ukazanie ich w sposób przejrzysty, łatwiejszy w percepcji. Za zaletę opracowania należy uznać także tabelaryczne zestawienia wydarzeń kulturalnych, sportowych, zespołów i kursów fachowych w obozie oraz kalendarium ucieczek jeńców z obozu, które w formie załączników zamieszczone zostały na końcu książki. Wymagało to od autora „mrówczej” pracy, ponieważ fakty w nich zawarte zostały ustalone na podstawie wielu źródeł. Zaletą publikacji są 62 ilustracje i 3 schematy obrazujące wydarzenia z życia jeńców w Oflagu II C, żałować tylko należy, że fotografie są mało „czytelne”, zostały bowiem zamieszczone w mocno zmniejszonym formacie, najprawdopodobniej ze względów wydawniczych. Okładka posiada interesującą szatę graficzną, przedstawiającą oficerów-jeńców oflagu Woldenberg. Na mało niestety widocznym planie obozu pokazani są jeńcy oraz jeniecki nieśmiertelnik. Fotografia na okładce nie zawiera informacji o pochodzeniu zdjęcia i jego treści, które powinny być zamieszczone na czwartej stronie publikacji. Na tylnej okładce znajduje się fotografia *Kriegsgefangenenpost* – poczty obozowej, wychodzącej z tegoż oflagu.

Monografia została udokumentowana dużą liczbą przypisów wyjaśniających, uzupełniających, bibliograficznych, biograficznych, co uwiarygodnia i uzupełnia główną treść pracy. Dobrze, że autor zastosował w każdym rozdziale numerację

od przypisu nr 1, co w konsekwencji czyni książkę łatwiejszą w odbiorze przez czytelnika. Podsumowanie każdego rozdziału jest dobrym zabiegiem narracyjnym wprowadzonym przez autora. Dokonując oceny całości recenzowanej monografii Przemysława Słowińskiego warto podkreślić, że stanowi ona dojrzałe studium badawcze z zakresu problematyki jenieckiej. Wnosi twórczy wkład do rozwoju nauki, umiejętnie łącząc dotychczasowe osiągnięcia z nowymi ustaleniami badawczymi.

Danuta Kisielewicz



Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945, Vol. 4: Camps and Other Detention Facilities under the German Armed Forces, ed. G. Megargee, R. Overmans, W. Vogt

Indiana University Press, Bloomington 2022, 809 s.

W roku 2022 na rynku wydawniczym ukazała się obszerna, ponad 800-stronicowa praca, wydana w dużym formacie *Camps and Other Detention Facilities under the German Armed Forces* (Obozy i inne ośrodki przetrzymywania w ramach niemieckich sił zbrojnych). To czwarty tom, który ukazał się w ramach wydawnictwa *Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945* (Encyklopedia obozów i gett, 1933–1945). Szeroko zakrojone prace nad tym obliczonym na siedem woluminów dziełem rozpoczęły się w 1999 r. i prowadzone są przez United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie¹. Niniejszy tom, który ukazał się w wydawnictwie Indiana University Press w Bloomington, redagowali: Geoffrey P. Megargee, Rüdiger Overmans i Wolfgang Vogt (oraz jako redaktor współpracujący: Mel Hecker). To wytrawni znawcy tematyki wojskowej, również jenieckiej, w latach II wojny światowej. Niestety, pierwszy z nich, koordynator całego przedsięwzięcia, dr G.P. Megargee zmarł przedwcześnie w 2020 r., zanim publikacja ukazała się drukiem. Warto podkreślić jest to, że R. Overmans i W. Vogt na potrzeby tego projektu udostępnili zasadniczą część swoich badań dotyczących różnych obozów, które wspólnie z dr. Reinhardem Otto gromadzą w ramach przygotowywanej wspólnie publikacji „Das Kriegsgefangenenwesen der Wehrmacht im Zweiten Weltkrieg. Organisation und Einsatz”².

Zgodnie z tytułem – „Obozy i inne ośrodki przetrzymywania w ramach niemieckich sił zbrojnych”, praca przybliży tę skomplikowaną wielość kategorii obiektów znajdujących się pod bezpośrednią kontrolą Wehrmachtu: różne rodzaje obozów jenieckich (w tym obozy dla żołnierzy szeregowych, oficerów, personelu marynarki wojennej i lotników oraz przejściowe), obozy dla internowanych cywilów i obozy pracy, dla tunezyjskich Żydów, więzienia i obozy karne dla personelu Wehrmachtu, czy nawet... wojskowe domy publiczne, w których przebywały kobiety, zmuszane

1 <https://www.ushmm.org/research/publications/encyclopedia-camps-ghettos> [dostęp: 16 I 2024 r.].

2 Zob. Notę o autorach na s. 715 tej encyklopedii oraz Przedmowę, s. XXVIII.

do seksu z żołnierzami. Zdecydowana większość tych kategorii obiektów stanowiła element niemieckiego systemu jenieckiego, systemu w dalszym ciągu mało zbadanego. Publikacja dokumentuje przy tym zbrodnie Wehrmachtu dokonane na jeńcach radzieckich, które w znacznym stopniu były dotychczas pomijane w literaturze anglojęzycznej, czy zaangażowanie wojska w zbrodnie przeciwko ludności cywilnej okupowanej Europy i Afryki Północnej. Wydawnictwo to przyśpiesza w ten sposób trwający już od jakiegoś czasu proces rozbijania mitu „rycerskiego Wehrmachtu”, mitu sprowadzającego się do bezpodstawnego twierdzenia, że wojsko niemieckie nie miało nic wspólnego z Holocaustem czy innymi zbrodniami nazistowskiej III Rzeszy³.

Z jakich części składa się zatem recenzowana publikacja? Obok standardowej Przedmowy, Podziękowań, zawiera także Wprowadzenie redakcyjne (redaktorów), Przewodnik dotyczący korzystania z woluminu czy Mapy. Dopiero później mamy właściwą część pracy. Ponad 650 haseł dotyczących poszczególnych zagadnień, które poprzedza rozbudowany wstęp – *Wehrmacht Prisoner of War Camps* (Obozy jenieckie Wehrmachtu) autorstwa dr. R. Overmansa, liczący 38 stron. To wprowadzenie stanowi bardzo wartościowe, porządkujące tematykę źródłowe opracowanie, które zdecydowanie ułatwia zrozumienie jenieckich spraw i ukazuje ewolucję skomplikowanego systemu jenieckiego stworzonego przez państwo niemieckie. Następnie mamy 66 haseł dotyczących poszczególnych AGSSt (armijne punkty zbiorne dla jeńców wojennych), 6 dotyczących auflagów (ruchome obozy przejściowe dla jeńców wojennych), 82 hasła o dulażach (jenieckie obozy przejściowe). Później zamieszczono kilkustronicowy cenny wstęp o frontstalagach (jenieckie obozy przejściowe w strefie frontu) autorstwa Raffaella Schecka, 66 haseł o tychże frontstalagach, 12 o heilagach (jenieckie obozy repatriacyjne), 3 o obozach dla jeńców-żołnierzy i internowanych cywilów, służących w marynarce wojennej, 78 o oflagach (jenieckich obozach oficerskich), hasło o obozie zbiorczym w Pillau, 160 haseł o stalagach (stały obóz jeniecki dla żołnierzy szeregowych i podoficerów), 7 o stalagach luft (stałych obozach jenieckich dla lotników), hasła o jenieckich lazaretach i ruchomych jenieckich komandach pracy (zwłaszcza jenieckie bataliony budowlano-robotnicze). Później widzimy kolejny krótki wstęp – tym razem do sonderlagrów (jenieckich obozów specjalnych), autorstwa Dallasa Michelbachera. W ramach tych szczególnych obozów opisano 20 dulażów (dyskusyjne jest to, że zaliczono je do obozów specjalnych, a nie do wcześniej wymienionych już dulażów), 37 KGL (opisywanych po prostu jako obozy jenieckie), 2 KL (specjalne obozy koncentracyjne) i 10 sonderlagrów.

Kolejny wstęp wprowadza nas do zagadnienia obozów i innych obiektów dla ludności cywilnej, który również przygotował D. Michelbacher. Następnie opisano 20 różnych obiektów, w tym 9 ilagów (obozy dla internowanych cywilów), ale

³ Zob. m.in. katalog wystawy pt. *Verbrechen der Wehrmacht. Dimensionen des Vernichtungskrieges 1941–1944*, Hamburg 2002.

i wspomniane już zagadnienie domów publicznych Wehrmachtu. Jens Hoppe przygotował krótki wstęp odnoszący się do obozów Wehrmachtu w Tunezji (początkowo Tunezja formalnie pozostawała pod zarządem Vichy, ale później była okupowana przez Wehrmacht, który zawiadywał obozami dla tamtejszej ludności żydowskiej), Peter L. Kambach zwięźle przybliżył obiekty dyscyplinarne Wehrmachtu, po czym zamieszczono 42 hasła z tej kategorii, w tym dotyczące więzień wojskowych. Praca zawiera oczywiście obszerny wykaz skrótów, listę współautorów, notę o redaktorach, indeks nazwisk, miejsc (choć odnosi się on tylko do miejsc wzmiankowanych w hasłach głównych, nie we wstępach, np. R. Overmansa), indeks organizacji i instytucji (również rodzajów obozów). Całość, jak już wspominałem, pomieszczona jest na nieco ponad 800 stronach.

Po zapoznaniu się z treścią publikacji można stwierdzić, że do tej pory nie było próby tak szerokiego, kompleksowego tematycznie opracowania. Można tu np. wskazać jedynie anglojęzyczne encyklopedyczne ujęcie dotyczące do jeńców wojennych i internowanych⁴, choć odnoszące się do różnych epok, czy wydawnictwo polskie, koncentrujące się na różnych kategoriach obozów nazistowskich na ziemiach współczesnej Polski⁵. Tym bardziej należy więc docenić efekt końcowy – recenzowany tom.

Zakrojone na tak olbrzymią skalę to przedsięwzięcie encyklopedyczne jest dziełem wielu osób. Obok wspomnianej trójki redaktorów, mamy w sumie 34 autorów poszczególnych haseł i zagadnień, większość przygotowała jedno lub kilka haseł. Wypada podkreślić, że aż ponad 420 na w sumie ponad 650 haseł ogółem przygotowała jedna osoba – dr Alexander Kruglov (niektóre we współpracy z innymi autorami), sporo także wyszło spod pióra prof. Rafaela Schecka⁶ i dr. Dallasa Michelbachera. Wspomniany A. Kruglov jest doradcą naukowym w Ukraińskim Instytucie Studiów nad Holokaustem (Ukraina), członkiem Komitetu Naukowego Yahad – w Unum (Francja) i współredaktorem „Rosyjskiej Biblioteki Holokaustu” (Rosja). Również do wcześniejszego, drugiego tomu encyklopedii przygotował gros haseł, ponad 460. Warto jednak zauważyć, że podejmowana przez niego tematyka badawcza dotyczy prawie wyłącznie (albo wyłącznie) Holokaustu na Wschodzie, nie zaś jeniectwa⁷. Podobnie D. Michelbacher specjalizuje się w tematyce Holokaustu, zwłaszcza na terytorium Rumunii⁸.

4 *Encyclopedia of Prisoners of War and Internment*, ed. J.F. Vance, 2. ed., Millerton 2006.

5 *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1979.

6 Autora kilku prac z tematyki jenieckiej, ostatnio *Love between Enemies. Western Prisoners of War and German Women in World War II*, Cambridge 2021. Zob. recenzję tej książki, zamieszczoną w „Łambinowickim Roczniku Muzealnym” (dalej: „LRM”) 2022, t. 45, autorstwa dr. Jana Daniluka, który jest również autorem kilku haseł w recenzowanej encyklopedii.

7 <https://www.ushmm.org/research/about-the-mandel-center/all-fellows-and-scholars/alexander-kruglov-2013> [dostęp: 16 I 2024 r.].

8 <https://www.ushmm.org/research/about-the-mandel-center/our-staff-and-scholars/dallas-michelbacher> [dostęp: 16 I 2024 r.].

Według założeń zasadniczym celem publikacji było dostarczenie jak największej liczby podstawowych informacji o poszczególnych obozach i innych ośrodkach przetrzymywania. Aby osiągnąć ten cel, a także zapewnić jak największą spójność haseł, redaktorzy poprosili autorów, aby spróbowali odpowiedzieć, jak najlepiej potrafią, w ramach ograniczonej objętości, na poniższe pytania: Kiedy założono dany obiekt i dlaczego? Kto go prowadził i jakie jednostki go pilnowały? Kogo w nim przetrzymywano, jakie prace wykonywali przetrzymywani i dla kogo? Jakie były warunki obozowe? Jak wyglądała struktura demograficzna osadzonych i jak się zmieniała, z uwzględnieniem przyczyn i poziomu ich śmiertelności? Które elementy kultury jeńców były charakterystyczne dla tego miejsca, jeśli w ogóle były? Czy był jakiś szczególny aspekt mechanizmu radzenia sobie jeńców, który byłby warty wspomnienia? Czy były jakieś kluczowe wydarzenia w historii tego miejsca, takie jak opór i/lub ucieczki? Kiedy i w jakich okolicznościach obóz został rozwiązany lub ewakuowany? Wreszcie – Co się stało później z przetrzymywanymi? Na końcu wskazano problem pociągnięcia winnych zbrodni do odpowiedzialności, stawiając pytanie, czy po wojnie personel obozowy był sądzony, a jeśli tak, to jakie były rezultaty tych postępowań? Jak widzimy, szeroki katalog tych kwestii stawał przed autorami ambitne zadania, ale wielokrotnie zasób źródeł, do których oni dotarli, nie pozwalał udzielić odpowiedzi na wszystkie te pytania.

Warto dodać, że, po pierwsze, każde hasło zawiera mniej lub bardziej rozbudowane przypisy do kluczowych dokumentów, po drugie, wybór opublikowanej literatury i źródeł archiwalnych. Układ pracy sprawia, że skorzystać z niej może łatwo zarówno ktoś, kto szuka informacji o konkretnym miejscu lub obozie, jak np. Stalag VIII A, jak również osoba, która chce lepiej zrozumieć, jakie miejsce zajmował dany obóz w systemie jenieckim – wtedy warto, by rozpocząć od wprowadzenia o obozach jenieckich.

Lektura publikacji nasuwa, moim zdaniem, wiele spostrzeżeń. Zauważalne jest m.in., jakich trudności nastrecza klasyfikacja i przyporządkowanie obozów, czy np. po przenosinach z jednego miejsca na drugie można mówić jeszcze o tym samym obozie, czy już o innym? Historiografia niemiecka skłania się do pierwszego podejścia, które widzimy w pracy, np. w jednym zbiorczym hasle: *Mannschaftsstaumlager (Stalag) 325* (s. 315–318) mamy tak naprawdę historię obozu (obozów?) z tą właśnie nomenklaturą, ale funkcjonującym kolejno w: Zamościu, Rawie Ruskiej, Lwowie, Stryju (z filią w Drohobyczu) i ostatecznie w Szebniach (z filią w Olchowcach, obecnie dzielnicy Sanoka). Natomiast dla badaczy z Polski to pięć odrębnych obozów, opisywanych osobno, co widzimy np. w opracowaniu Stanisława Zabierowskiego⁹, notabene, niewzmiankowanego przez autora encyklopedycznego hasła o tym obozie. Na przykładzie haseł dotyczących kompleksu obozowego Lamsdorf widzimy, że te przenosiny komendantury danego obozu powodują również błędy

9 S. Zabierowski, *Szebnie. Dzieje obozów hitlerowskich*, Warszawa 1985.

w przyporządkowaniu ich komendantów do poszczególnych miejsc. Poza tym występują błędne zapisy nazwisk komendantów, np. mjr Trenka zamiast Trnka, ppłk Minzinger zamiast Minsinger, wymieniani są jako komendanci oficerowie, którzy nie sprawowali tej funkcji (np. niejaki ppłk Hedicke). Dzieje się tak, zwłaszcza gdy twórcy hasła opierają się w danym akapicie tylko na jednej relacji (s. 342 i 446). Podobnie, pominięcie aktualnej literatury spowodowało, że błędnie przedstawiono m.in. obsadę personalną komendantury Stalagu Luft 7 Bankau, maksymalny jego stan osobowy – co najmniej 1633, a nie 1029 jeńców, czy też nie wymieniono niektórych grup jenieckich (s. 510)¹⁰.

Ta specyficznie rozbudowana kategoryzacja obozów jenieckich sprawia również duże problemy z ich policzeniem. We wstępie podał bowiem R. Overmans, że w czasie II wojny światowej w sumie tzw. AGSSt było 76, dulagów – 103, stalagów/ /frontstalagów (i *de facto* stalagów luft) – 263, oflagów – 80, itd., czyli łącznie aż 540 różnych obozów (s. 30). Na tejże samej stronie w innym miejscu podaje, że było ich jednak 541, natomiast w publikacji zamieszczono hasła o 66 tzw. AGSSt (a nie o wspomnianych wcześniej 103), 167 haseł o różnych stalagach (a nie o 263), opisano też 78 na podanych wcześniej 80 oflagów. Zestawienia liczbowe zatem mocno się różnią.

Praca opiera się na bardzo szerokim zasobie źródłowym, zwłaszcza gruntownie przebadanych przez wspomnianą trójkę uczonych niemieckich (R. Overmans, R. Otto, W. Vogt) zasobów Bundesarchiv-Militärarchiv we Freiburgu (BA-MA). Oczywiście, tak rozległe tematycznie kwerendy można by rozszerzyć o poszukiwania w kolejnych archiwach, istotnych dla tych zagadnień. Pewnym mankamentem pracy jest również problem wykorzystanych, bądź w ogóle przywoływanych źródeł w poszczególnych tekstach. Zauważalny jest niejednokrotnie brak uwzględnienia pierwszorzędnych źródeł archiwalnych, np. w przypadku haseł odnoszących się do obozów jenieckich w Czeskim Cieszynie, czyli ówczesnym Teschen, oraz kompleksu obozowego w Lamsdorf w Łambinowicach (s. 123, 309–310, 342–345, 446–450) pominięto kluczowy zasób z archiwów rosyjskich i Vojenský historický archiv z Pragi (VHA), na który składają się przecież niemieckie akta kancelaryjne tych obozów. A zasób archiwalny Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych (CMJW) tylko ogólnie jest wzmiankowany, bez wskazania konkretnych zespołów i sygnatur, jak to czyniono często, choć nie zawsze, w przypadku np. zasobu z BA-MA czy National Archives and Records Administration, co byłoby bardziej użyteczne. Czasem również niekompletność zapisów odsyłaaczy, np. ACMJW, sygn. 15 (s. 128), utrudniać może czytelnikom dostęp do tych informacji. Ten brak ustandaryzowania zapisu, nawet we wskazaniu źródeł, jest bardzo widoczny, np. w haśle o Stalagu XI A Altengrabow (s. 464), gdzie autor pisze, że podstawowy materiał źródłowy o tym obozie może być znaleziony w GARE, RGVA, ACMJW, PAAA, NARA (RG 389) i Landeshauptarchiv

¹⁰ Zob. P. Stanek, *Stalag Luft 7 Bankau i jego ewakuacja na Zachód w styczniu 1945 r.*, „ŁRM” 2015, t. 38, s. 53–70.

Sachsen-Anhalt, Oddział Magdeburg, zasoby C 20 I, C 134 I 28, I 33. Widzimy zatem ogólne np. odwołanie do olbrzymiego zasobu Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej w Moskwie i szczegółowe odesłanie do zasobu magdeburgskiego oddziału Landeshauptarchiv Sachsen-Anhalt. Pominął przy tym milczeniem m.in. obsadę personalną obozu (podając w zamian numery jednostek Batalionów Strzelców Krajowych, które pełniły w obozie służbę wartowniczą), nie wzmiankował w ogóle filii – lazaretu Gross Lübars. W przypadku innego hasła – Stalag VI C, o jego filii w Oberlangen (s. 429–431), mamy całkiem spory opis, choć i tu autor nie ustrzegł się oczywistych. Najpierw błędnie utrzymuje, że ok. 3 tys. kobiet-żołnierzy Armii Krajowej (AK) trafiło do tego obozu, a dopiero później podaje prawidłowo, że jednak nieco ponad 1700. Błędnie twierdzi przy tym, że Oberlangen był jedynym niemieckim obozem dla kobiet-jeńców, gdyż obozów takich było dwa – kobiety-oficerów z AK zamknięto w specjalnym, żeńskim Oflagu IX C Molsdorf (obecnie dzielnica Erfurtu). Szkoda także, że odpowiadając na jedno z tych wspomnianych pytań redaktorów, mianowicie dotyczącego struktury demograficznej, pominął kwestię porodów w obozie, podobnie jak uczyniło to autor hasła o Stalagu IV B Mühlberg i filii w Zeithain (s. 414–416), gdyż część kobiet-powstańców warszawskich poszła do niewoli będąc w ciąży i w obu tych miejscach urodziło się aż 27 noworodków. Dodajmy, że autor hasła o wspomnianym Oflagu IX C błędnie podaje (s. 261), że istniał on jedynie w latach 1939–1940 w Rotenburgu, a pomija zupełnie drugi okres funkcjonowania tego oflagu w Molsdorf, od grudnia 1939 do kwietnia 1945 r., kiedy był obozem dla kilkuset kobiet-oficerów z AK¹¹.

Kwestię doboru literatury również wypada poruszyć. Oczywiście, nie jest możliwe, by autorzy haseł znali i wymieniali całą literaturę przedmiotu, lecz niekiedy brakuje prac podstawowych, monograficznych ujęć, np. dziejów danego obozu, jak wzmiankowanych już Szebni (pomijam już przy tym wiele artykułów przyczynkarskich), podobnie Stalagu I B Hohenstein (Olsztynek)¹², Stalagu XXI B/H Thure (Tur)¹³, Stalagu I F Sudauen¹⁴, itd. Zbyt często z polskiej literatury przywoływana jest

11 Zob. Studium Polski Podziemnej w Londynie (dalej: SPP), Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza, sygn. A 437, Pismo do OKW na ręce Komendanta Oflagu IX C Molsdorf, 16 XII 1944 r.; R. Kobylarz-Buła, K. Sznotala, *Wykaz niemieckich obozów jenieckich 1939–1945*, wyd. 2 popr., Opole 2020, s. 43; E. Ostrowska, *...A wolność była... Oflag IX C Molsdorf*, Warszawa 1991.

12 W odniesieniu do haseł związanych z obozami w Olsztyнку: Durchgangslager (Dulag) K (s. 126–127) oraz Mannschaftsstammlager (Stalag) I B (s. 390–391) autor powołuje się m.in. na dawne opracowanie Zygmunta Lietza, *Obozy jenieckie w Prusach Wschodnich 1939–1945*, Warszawa 1982, opracowanie Juliusza Pollacka, *Jeńcy polscy w hitlerowskiej niewoli*, wyd. 2, Warszawa 1986, czy nawet hasło „Olsztynek” w: *Słownik geograficzno-krajoznawczy Polski*, wyd. 2, Warszawa 1994, a pomija pracę o charakterze monograficznym, czyli Bogumił Kuźniewski, Adam Suchowiecki, *Obóz jeniecki Stalag I B Hohenstein*, Olsztynek 2013, czy też nie podaje informacji o działającym tam muzeum poświęconym jenieckiej przeszłości tego miejsca.

13 J. Daniłuk, M. Winiecki, *Stalag XXI B/H Thure. Jeńcy wojenni w Turze w latach II wojny światowej / Prisoners of war in Tur during World War II*, Szubin 2020. Możliwe jednak, że zanim ta publikacja ukazała się drukiem, zamknięto prace redakcyjne nad hasłem dotyczącym obozu w Turze.

14 E. Soboń, *Stalag I F Sudauen: piekło pod niebem suwalskim*, Suwałki 2007.

jedynie publikacja *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny* pod red. C. Pilichowskiego¹⁵. Wydawnictwo w dalszym ciągu bardzo cenne, ale jednak badania polskie nie zatrzymały się na roku 1979, kiedy ukazał się ów informator. Zatem czasami widzimy niestety dość wyrwykową, przypadkową i dawną jedynie literaturę, której reprezentatywność jest dyskusyjna, z pominięciem aktualnego stanu badań, który przynosi zupełnie inny zasób wiedzy. Pominięto wielokrotnie zwłaszcza ustalenia polskich historyków, i to nie tylko z ostatnich lat. Czasami pominięto także prace o charakterze monograficznym, których doczekały się niektóre obozy, nawet autorstwa badaczy zachodnich, np. w odniesieniu do hasła Oflag VII A Murnau pominięto dwie aktualne monografie – polską – autorstwa prof. Danuty Kisielewicz, jak i niemiecką – Martina Lohmanna¹⁶. Zdarza się, że jakąś sporą partię informacji dokumentuje skąpy przypis, np. relacja jednego zaledwie świadka – byłego strażnika obozu i kucharza, który wprowadza błędne elementy do narracji o obsadzie personalnej obozu, czy jego ewakuacji (s. 344, 446), a z niezrozumiałych względów pomija się łatwo dostępne i obszerne archiwalia czy źródłowe artykuły¹⁷. Czasami także autor zaznacza, jak w przypadku Dulagu VIII B Lamsdorf, że nie ma szczegółowych informacji o warunkach panujących w tym obozie, zatem opisuje go przez analogię do innych tego typu miejsc (s. 123). Gdyby jednak sięgnął do zasobów archiwalnych CMJW i VHA, jak i do bieżącej literatury o tym kompleksie obozowym, znalazłby je¹⁸. Podobne zastrzeżenie o rzekomym braku konkretnych informacji o warunkach w Dulagu D Amtitz (s. 124) można by pominąć, gdyby sięgnąć do obszernego tekstu dr. Andrzeja Toczewskiego o tym obozie, opublikowanym w wersji polskiej i niemieckiej¹⁹. W tak obszernej pracy pojawiają się również oczywiste pomyłki, np. o rzekomym wyzwoleniu Oflagu X C Lübeck dopiero 9 maja 1945 r. (s. 266), choć nastąpiło to już 2 maja, a następnego dnia Polscy zorganizowali święto w wyzwolonym obozie, czyli uroczysty apel

15 *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich...*

16 D. Kisielewicz, *Niewola w cieniu Alp. Oflag VII A Murnau*, Opole 2015 (wzmiankowano natomiast jej wcześniejsze opracowanie *Oflag VII A Murnau*, z 1990 r.); M. Lohmann, *Alpenblick hinter Stacheldraht. Das polnische Offiziersgefangenenlager VII A in Murnau 1939–1945*, München 2017.

17 Np. *Z Lamsdorf na Zachód. Jeńcy brytyjscy o marszu śmierci 1945 r.*, oprac. V. Rezler-Wasielewska, S. Mikulec, „LRM” 2015, t. 38, s. 95–123; P. Stanek, *Ewakuacja jeńców wojennych ze Stalagu 344 Lamsdorf. W: Koniec wojny na Śląsku. Rok 1945. Studia i materiały*, red. K. Jasiak, K. Kawalec, P. Stanek, Wrocław–Opole–Warszawa 2018, s. 88–99.

18 Zob. m.in. *Vojský historický archiv, Stalag VIII B*, sygn. 316.1.58; *Stalag VIII B. Sprawozdanie z działalności obozu w latach 1939–1940*. W: *Szkice z dziejów obozów w Lamsdorf/Lambinowicach. Historia i współczesność*, z. 1, red. E. Nowak, Opole 1998, s. 195–199; P. Stanek, *Wrzesniowy epilog: żołnierze Wojska Polskiego w obozach Lamsdorf*, Opole 2017.

19 Zob. A. Toczewski, *Das Durchgangslager D in Amtitz. Augenzeugenberichte polnischer Kriegs- und Zivilgefangener*. W: *Stalag III B Fürstenberg (Oder). Kriegsgefangene im Osten Brandenburgs 1939–1945*, Berlin 2006; idem, *Obóz jeniecki Dulag D Amtitz w Gębicach*. W: *Polacy, Niemcy, Pogranicze. Studia historyczne*, red. nauk. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2006.

w zwartych szykach, przegląd oddziałów i polową mszę św., a nawet towarzyski mecz piłki nożnej²⁰.

Pewne zastrzeżenia można zgłosić także w odniesieniu do prac redakcyjnych. Przede wszystkim zauważalny jest brak odpowiedniego ustandaryzowania układu i objętości tekstów, co podkreślają sami redaktorzy (s. XXVIII). Obok rozbudowanych opracowań mamy skąpe objętościowo teksty, na zaledwie ćwierć strony, a nawet dwukrotnie jeszcze mniej, mimo że przytoczone źródła i literatura pozwoliłyby nieco rozszerzyć opis. Odnosi się to m.in. do hasła o Stalagu XVII C Edelbach-Döllersheim, który w nocie występuje tylko jako Döllersheim (s. 489), a jego opis to niespełna 2–6 linijek tekstu. Zdarza się również, że autor danego hasła zaznacza, że o opisywanym przez niego obozie jest rzekomo tylko jedna wzmianka w literaturze, co nie brzmi przekonująco (np. s. 124, 128, 207 i in.)²¹. Wyzwaniem jest także wierne oddanie znaczenia specyficznej niemieckiej terminologii wojskowej w języku angielskim, np. niemiecki Wehrkreis (okręg wojskowy) tłumaczony jest jako Defense Distrikt (okręg obronny), co zmienia jego znaczenie, choć na szczęście obok podawane są te terminy w oryginalnym zapisie niemieckim. Hasła prezentują mocno zróżnicowany poziom, od źródłowych, pogłębionych ujęć po stosunkowo lapidarne, by nie powiedzieć lakoniczne, krótkie opisy. Warte podkreślenia jest to, że niektóre z nich przygotowali autorzy, od wielu lat zgłębiający historię danego obozu²².

Załączone mapy bardzo pomagają zorientować się w lokalizacji poszczególnych obozów, choć i tam znajdziemy pojedyncze błędy i pomyłki, np. Stalag Luft 7 Bankau (Baków k. Kluczborka w północnej części obecnego województwa opolskiego), widnieje obok ... Cieszyna (mapa 4e).

Oczywiście, nie jest to recenzja wydawnicza, więc nie zamierzam analizować każdego hasła z osobna i wskazywać wszystkie zauważone przeze mnie w trakcie lektury tego imponującego dzieła pomyłki, nieścisłości, literówki, jak również braki źródłowe i bibliograficzne. Ubolewam jedynie, że na etapie prac redakcyjnych tak duża liczba usterek nie została wychwycona i wyeliminowana, wszakże jest to wydawnictwo encyklopedyczne, które dla wielu osób będzie pierwszym źródłem wiedzy, np. o historii konkretnego obozu. Źródłem z reguły dobrym bądź bardzo dobrym, acz obarczonym często jednak nieścisłościami, z nie zawsze reprezentatywnym i aktualnym doborem literatury, czy z pominiętymi wskazówkami archiwalnymi. Dwóch z redaktorów tegoż tomu encyklopedii (R. Overmans

20 SPP, KOL. 21, t. 1, Rozkaz dzienny nr 10, z 2 V; SPP, Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza, sygn. A 303, Bilet na mecz futbolowy Polska–Francja, 3 V 1945 r.; R. Kobylarz-Buła, K. Sznotala, *op.cit.*, s. 44.

21 W odniesieniu do hasła: Durchgangslager (Dulag) B, w Halbau informacja autora (s. 124), że źródło o tym obozie zawiera tylko jedna praca, i to taka, która dopiero się ukaże (sic!), jest mocno dyskusyjna. Zob. R. Kobylarz-Buła, K. Sznotala, *op.cit.*, s. 41; P. Stanek, J. Terpińska-Greszczeszyn, *W cieniu „wielkiej ucieczki”. Kompleks obozów jenieckich Sagan (1939–1945)*, „ERM” 2011, t. 34, s. 126. Odsyłanie do tej przygotowywanej dopiero publikacji w recenzowanej pracy występuje wielokrotnie.

22 Np. hasło Stalag VI D opracowała Regina Mentner, autorka monografii *Das Kriegsgefangenenlager Dortmund Westfalenhalle (Stalag VI D), 1939–1945*, Münster 2021.

i W. Vogt) – jak już zostało zasygnalizowane – pracuje jednak wespół ze wspomnianym dr. R. Otto nad ukończeniem encyklopedii niemieckiego systemu administracji jenieckiej „Das Kriegsgefangenenwesen der Wehrmacht im Zweiten Weltkrieg. Organisation und Einsatz”. Wypada mieć nadzieję, że zapowiadana publikacja ukaże w pełniejszy sposób tytułowe zagadnienie, a wady pracy, które tu zasygnalizowałem, uda się wyeliminować. Choć zarazem warto podkreślić, odwołując się do słów R. Overmansa ze wstępu do publikacji (s. 1), że to olbrzymie wyzwanie i jakakolwiek próba opisanie administracji jeńców wojennych przez Wehrmacht jest zadaniem, które nie zna granic.

Piotr Stanek